Nr. 199 (z dod. por.). Dnia 21 lipca. Wtorek. Dnia 9 (21) lipca 1891 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Jutro, o godz. 9 ej zrana, ku uczczeniu siódmego dnia uroczystości N. Panny Marji Szkaplerznej odprawione zostaną solenne wotywy w następujących kościołach: św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), N. Panny Marji na Nowem Mieście, oraz Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim). W pierwszym z tych kościołów jutro odprawiać się będzie w dalszym ciągu 40-godzinne nabożeństwo.

— Całodzienne solenne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione zostanie w dniu jutrzejszym ku czci św. Marji Magdaleny, pokutnicy, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Na czele drużyny, złożonej z katolików niemieckich, południowych słowian i kilku członków koła galicyjskiego w radzie państwa, przedsięwziął hr. Hohenwarth, wszechwładny do niedawna sternik autonomicznej prawicy w parlamencie wiedeńskim, wycieczkę do „Złotej Pragi", celem zwiedzenia wystawy czeskiej. Naturalnie cel był tylko pozorem i komplementem. Działały pobudki polityczne, ukryte o wiele głębiej.

Hr. Hohenwarth, pamiętny autor reskryptu wrześniowego z r. 1871-go, który zamigotał tak efektownie w swoim czasie *fatamorganą* ukształtowania federalistycznego Przedlitawji i pobudził patrjotów czeskich do sformułowania słynnych „artykułów fundamentalnych", pojechał do Pragi—rzecz oczywista—dla przekonania się, jak stoi kredyt dawnych jego sprzymierzeńców staroczeskich i nowych antagonistów młodoczeskich.

Upadek Riegera i jego partji staroczeskiej rozbił dotychczasową prawicę w radzie państwa, której nominalnie hrabia Hohenwarth przewodniczył. Przypomnienia dawnej władzy mają tyle uroku, że wiąże się z niemi prawie zawsze chęć zmartwychpowstania z niemocy. Hr. Hohenwarth umiał ugiąć się przed twardą logiką wypadków, która zmusiła hr. Taafego do stargania żelaznego pierścienia dawnej prawicy i zbliżenia się napowrót ku opozycyjnej lewicy niemieckiej, ale tenże sam mąż stanu, wyobrażający ciągle jeszcze ideę federalistycznego ukształtowania Przedlitawji, ideę, której wyrzekł się już nawet Franciszek Smolka, żywi z pewnością otuchę, że gdyby staroczesi z Riegierem powrócili do steru nawy oczystej w Czechach, to i ów słynny „żelazny pierścień" prawicy, dzierżony w rękach ś. p. komitetu wykonawczego (*Executiv Comité*) spoiłby się napowrót i gwiazda koalicji Hohenwarth-Rieger roztoczyłaby znowu świetliste promienie swoje na widnokręgu parlamentaryzmu przedlitawskiego.

Charakterystyczna też podobno odegrała się scena. Drużyna turystów parlamentarnych z hr. Hohenwartem na czele po zwiedzeniu wystawy znalazła się w jednym z lokalów restauracyjnych Złotej Pragi, aby ugasić pragnienie zimnym zdrojem złocistego „Pilznera", gdy nagle otworzyły się drzwi i stanęła w ich ramach sędziwa postać czeskiego Cincinata, Riegera. Wszyscy towarzysze Hohenwartha powstali z krzeseł i rozległ się okrzyk jednomyślny: *Slava*! Rieger spłakał się i spłakało się zapewne wiele innych dusz czulszych.

Na melancholijnych wspomnieniach i serdecznem wycałowaniu się na teraz musiano skończyć: ani młodoczesi do klubu hr. Hohenwartha nie wstąpią ani staroczesi wrócić na arenę parlamentarną dziś jeszcze nie mogą.

Tyle razy już dzienniki niemieckie drukowały „autentyczne" wiadomości o nominacjach prezesów dla Prus Zachodnich i Wschodnich, że doprawdy powątpiewać można i o wiarogodności kombinacji, opublikowanej wczoraj przez dziennik, czerpiący wprawdzie swe wiadomości u najlepszych źródeł, w każdym jednak razie nieurzędowy, *Koelnische Ztg.* Według organu nadreńskiego, prezesem Prus Wschodnich mianowano znanego możnowładzcę, hr. Udona Stolberga, którego barwy polityczne nie są jaskrawe; naczelne prezesostwo Prus Zachodnich, prowincji z ludnością mieszaną i wrogo do siebie postawioną, powierzono zaś człowiekowi z bardzo wybitną i jednostronną przeszłością polityczną, byłemu ministrowi oświaty, Gosslerowi. Jeżeli wiadomość o tej nominacji sprawdzi się, natenczas wielka część ludności miejscowej, zwłaszcza zaś katolicy, powitają nowego wielkorządzcę z niechęcią.

Kanclerz państwa niemieckiego, jen. Caprivi, zapewnił sobie wpływ decydujący w zarządzie loterji kolonjalnej, która ma zgromadzić fundusze na wykup niewolników i położenie tamy ohydnemu handlowi istotą ludzką. Cel loterji jest tak szlachetnym i wielkodusznym, że uważać ją można i wypada za przedsiębiorstwo humanitarne międzynarodowej natury. Nie obojętnem przeto będzie dla nikogo dowiedzieć się, że komisarzem rządowym loterji z prawem *veta* mianowany będzie przez Capriviego dyrektor urzędu kolonjalnego, radzca legacyjny dr. Kaiser; oprócz tego powołuje kanclerz państwa do komitetu zarządzającego pięciu członków państwowej rady kolonjalnej. Wyznaczono już do tej funkcji przedstawicieli katolickich i ewangelickich zakładów misyjnych w tejże radzie. Przedstawicielem pierwszych będzie kanonik honorowy Hespers z Kolonji, drugich były sekretarz stanu, Jacobi z Berlina.

Br. Z.

Wystawa elektryczna.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Frankfurt n. *M.* 17-go lipca.

Ludno bardzo, gwarno i szumno na placu wystawy elektrycznej w Frankfurcie.

Nie brakło i znajomych, a w liczbie ich spotkałem szan. prezydenta m. Warszawy.

Obecnie wystawa przedstawia się dodatnio i robi dobre wrażenie, zwłaszcza gdy wieczorem tysiące lamp żarowych i łukowych oświetla plac i budynki.

Stronę charakterystyczną wystawy elektrycznej w Frankfurcie pochwycił i scharakteryzował dowcipnie Czesław Jankowski, donosząc wam, że oprócz pokaźnego szeregu piwarń nic zgoła wówczas zajmującego nie było. Stan taki zmienił się (co do piwa i wina pozostał *status quo*), lecz wystawcy pokończyli już swoje działy i w obecnej chwili warto poświęcić wystawie jeden lub dwa dni czasu.

O dziale najbardziej zajmującym, t. j. o przenoszeniu siły 30,000 wolt na odległość 175 kilometrów, t. j. od miasteczka Laufen do Frankfurtu, napiszę innym razem, obecnie zaś pragnę pomówić o tych wystawcach, którzy się najbardziej do uświetnienia wystawy przyczynili.

Firmę Schuckert z Norymbergji, która wykończa w chwili obecnej instalację elektryczną w wielkim teatrze w Warszawie, spotyka się bodaj najczęściej, dzięki ruchliwości i dzielności kierowników. Również często spotyka się firmę Siemens i Halske, berlińskie *Allgemeine Electricitäts Gesellschaft*, fabrykę maszyn Oerlikon Ganza w Budapeszcie i wielu innych.

Skuteczne działanie stacyj centralnych wymaga przedewszystkiem szybkiego wytwarzania pary, a potrzeba ta doprowadziła do koniecznych ulepszeń w budowie kotłów, których na wystawie naliczyłem przeszło 20. Mieszczą się w oddzielnym budynku, różnią się zaś od siebie co do typu urządzeń dodatkowych, zabezpieczających od wypadków i innych szczegółów konstrukcyjnych; bardzo dodatnio przedstawiają się kotły największej fabryki niemieckiej Steinmüllera w Gummersbach, w prowincji nadreńskiej, która w czasie wystawy, t. j. od 16-go maja r. b., sprzedła 37 kotłów rozmaitej wielkości.

E. Sokal.

Kopalnie olkuskie.

(Pod adresem dużych i małych kapitałów.)

IV.

Rozpatrzmy teraz warunki, na których ministerjum dóbr państwa, oddaje kopalnie olkuskie w dzierżawę. Warunki te departament górniczy opublikował d. 20-go kwietnia 1891-go r.

Przedewszystkiem departament wylicza to, co ma być przedmiotem dzierżawy długoletniej (podług § 3 go 60-letniej), a więc: 1) huty pod Będzinem i nieczynna huta Konstanty, 2) walcownia pod Sławkowem, 3) kopalnie galmanu Barbara, Anna, Ulisses, Jerzy i Józef, jak również sześć tak zwanych placów, na których przyznane zostało prawo eksploatacji skarbowi ogólnej przestrzeni 2,278,000 sąż. kwadr., 4) kopalnie węgla Reden i Tadeusz i znów dwa place, zawierające pola kopalniane węgla przestrzeni 905,000 sążni kw., 5) podobne place pod Będzinem i w lesie dąbrowskim przestrzeni 871,700 sąż. kw., 6) prawo do uzyskania takichże dwóch placów, już dotąd przez departament zgłoszone, o ile będą one przez właściwą władzę przyznane i 6) nakoniec wszystkie budynki, fabryki, grunty i wszystkie domy mieszkalne w Dąbrowie, o ile nie będą wyłączone przez p. ministra.

Z punktu widzenia prawnego wieleby powiedzieć można o podciągnięciu wytworzyć się mającego stosunku między skarbem a dzierżawą, pod pojęcie dzierżawy. Natura dzierżawy wymaga zwrotu dzierżawnej rzeczy po upływie terminu w stanie, w jakim była oddawaną. Żadną zaś miarą nie można tego powiedzieć o kopalni, gdyż zasób jej bogactw wyczerpuje się i zmniejsza tak, że po upływie czasu umówionego nie może być zwróconą *statu quo ante.*

Jest to więc nie dzierżawa, ale sprzedaż takiej ilości rudy lub węgla, jaka może być wydobytą przez czas określony kontraktem.

Okoliczność ta winna być wzięta pod uwagę, ze względu na obowiązujące prawo cywilne i w razie wyniknąć mogących sporów poważny wpływ mieć może na interpretacje zawartej umowy.

Dzierżawcą może zostać wyłącznie tutejszy poddany; nawet spółka akcyjna lub zwyczajna musi się składać z tutejszych poddanych. Ściśle rzeczy biorąc, w spółkach akcyjnych akcje są koniecznie bezimienne.

Departament zapewne wymaga, aby zarząd Towarzystwa akcyjnego składał się tylko z krajowców.

Podług § 4, 5 i 6-go, cena dzierżawy nie jest określoną stale, ale obliczaną będzie od puda wytopionego cynku i wydobytego węgla. Jest to więc powrót do dawno znanej i za dawnych czasów powszechnie używanej zasady płacenia olbory. Dzierżawca przy licytacji obowiązany jest oznaczyć, ile od puda płacić będzie, ile minimalnie zobowiązuje się wydobyć minerałów, tak jednak, aby suma rocznej olbory wyniosła *minimum* 60,000 rs. Dzierżawca będzie również miał prawo sprzedawać rudę i za to zapłaci skarbowi 20% ceny zadeklarowanej za pud cynku i 15 kop. od puda ołowianej rudy.

Przy objęciu dzierżawy, utrzymujący się obowiązany będzie nabyć wszystkie zapasy materjałów i narzędzia górnicze, za cenę zapasów rudy i węgla podług bieżącej wartości, a za pozostałe ruchomości sumę oznaczoną przez otaksowanie. Suma sprzedażna może być rozłożoną na trzy lata bez procentu. Nawet i co do ceny dzierżawnej, dzierżawca przez pewien czas ma korzystać z ulg, bliżej w ogłoszeniu niewyrażonych.

Wszystkie więc fabryki i całe urządzenia fabryczne, które według praw obowiązujących stanowią nieruchomość z przeznaczenia, nie potrzebują być nabytemi, lecz po 60 latach mają być zwróconemi skarbowi „w porządku". Również na skarb przejdą po ekspiracji umowy i wszelkie nowo wybudowane zakłady i budowle, bez żadnego wynagrodzenia. **Ruchomości zaś pozostaną własnością dzierżawcy, i**

od umowy zależeć będzie, czy za odpowiedniem wynagrodzeniem przejdą na skarb.

Inne mniej ważne warunki dotyczą przestrzegania istniejących przepisów co do wznoszenia budowli w pasie pogranicznym, oszczędzania lasów, pod któremi wyznaczono pola kopalniane, kosztów zawarcia kontraktu itp.

Dla należytej kontroli nad ilością wydobywanych minerałów i wogóle nad ścisłem wykonywaniem warunków kontraktu ustanowiony będzie urząd inspektora rządowego, w razie potrzeby z pomocnikami, zakres działania tych urzędników określony będzie w oddzielnej, wydać się mającej przez p. ministra dóbr państwa instrukcji, obowiązującej dla dzierżawcy.

Między innemi warunkami wymienić jeszcze należy obowiązek złożenia kaucji, równej rocznemu czynszowi w ciągu trzech miesięcy. *Wadjum* do licytacji nie jest wymaganem. W warunkach tych departament górniczy wzywa osoby, życzące objąć dzierżawę, aby do 1-go sierpnia składały deklaracje z wymienieniem ceny i ilości minimalnej wydobywać się mających minerałów. Czy deklaracje takie mają być, jak to zwykle bywa, w opieczętowanych kopertach i w jakiej sporządzone formie, w ogłoszonych warunkach nie wskazano. Bliższych wiadomości udziela departament górniczy w wydziale zakładów górniczych Królestwa Polskiego.

Domniemywać się trzeba, że w istocie składanie opieczętowanych deklaracyj nie jest wymaganem. W takim razie niezmiernie to ułatwi orjentowanie się w sytuacji. Maksymalna jednak oferta, zadeklarowana, nie jest już obowiązującą, p. minister dopiero z liczby ofiarujących najkorzystniejsze warunki wybierze konkurentów w ścisłem tego słowa znaczeniu i między wybranymi odbędzie się dopiero licytacja stanowcza. Naturalnie, ostatniemu, najwięcej dającemu, będzie przyznane prawo dzierżawy.

Warunki zatem, postawione przez skarb, nie są uciążliwe. Do przystąpienia do samego interesu, oprócz kaucji i stosunkowo nieznacznych kosztów, nie jest potrzebny znaczniejszy kapitał. Naturalnie niezbędnem będzie włożenie w przedsiębiorstwo pewnych kapitałów na ameljorację i rozszerzenie pola działalności lub otwarcia nowych kopalń itp. Lecz to bedzie już zależne li tylko od samego przedsiębiorcy, który kierując się doświadczeniem i wiedzą, użyje kapitałów w sposób odpowiedni i praktyczny.

Mówimy to dlatego, że objęcie całego przedsiębiorstwa, jako nie wymagające zbyt wielkich nakładów, nie przenosi sił i możności osobistości, których, jak sądzimy, u nas jeszcze nie brakuje.

Ze swej strony gorąco tylko zalecamy zajęcie się tą sprawą... *K.*

Klub samobójców.

Mawiał ongi Heine, iż w Niemczech tak rozwinięta była manja stowarzyszeń wszelakich, że skoro tylko trzech razem znalazło się niemców, wnet wiązali się w stowarzyszenie.

Jak szybko wszakże powstawało, tak i rozwiązywało się błyskawicznie, wnet bowiem każda z trzech osób przychodziła do przekonania, iż żadną miarą w zasadach zejść się z dwoma pozostałemi nie będzie w stanie.

Manja ta stowarzyszeń opuściła dziś stary kontynent Europy i zagnieździła się za kanałem, w Anglji, a zwłaszcza za oceanem, w Ameryce, w odmiennej nieco formie, występując tu, jako manja klubowa.

Ktoby je tu zliczył, najrozmaitsze kluby! Wszakże ostatniemi czasy dowiedziano się o istnieniu nawet klubu „*samobójców*”.

Stowarzyszenie to fanatyków nie od dziś, ani wczoraj się datuje, posiada już bowiem kilkoletnie dzieje, szeregiem samobójstw zaznaczone.

Niewiele, co prawda, wiadomo do tej pory o zasadach i stanie chorobliwie potwornego stowarzyszenia, a co wiadomo, wyszło na jaw przy okazji samobójstwa niejakiego E. H. Schmidta z Birminghamu w stanie Connecticut.

Faktem jest, iż zmarły należał do „klubu samobójców”, zawiązanego w Bridgeport w tymże stanie.

Wiadomo dalej o klubie, iż powstał przed sześciu laty i liczył początkowo sześciu członków, z których śmiercią przestałby istnieć. Aliści, jakkolwiek wydaje się to objawem najnieprawdopodobniejszym, skoro tylko dowiedziano się tu i tam o zawiązaniu potwornego stowarzyszenia, jęli wnet napływać zewsząd kandydaci, co zmusiło założycieli liczbę członków podnieść do osiemnastu.

Jakiemi są warunki wstępu, o tem nikt z po za członków nie dowiedział się do tej pory. Każdy z kandydatów składa nadzwyczajną przysięgę, zanim jeszcze podanie się jego na członka pod obrady wziętem zostanie.

Statut klubu, między innemi, stanowi, iż rocznie, co najmniej, dwóch z pomiędzy członków klubu ginąć ma samobójczą śmiercią, tajemnicą jest wszakże, czy skazani na zagładę losem wyciągają wyrok, czy też już w chwili przystępowania do klubu czas śmierci ich oznaczanym bywa.

W liście samobójstw, dokonanych do tej pory w łonie klubu, grozą przejmuje sumienność i ścisłość w wykonywaniu przez członków przyjętych zobowiązań.

Zgodnie z przepisami statutu, odebrali sobie życie:

w roku pierwszym:

August Heisterhagen strzałem rewolweru w głowę zabił się w piwnicy domu swego; *Józef Kopp* zastrzelił się w łóżku;

w roku drugim:

Jerzy Leavenworth zmarł w hotelu po zażyciu laudanum; *Wilhelm Meikl* poderznął sobie gardło brzytwą;

w roku trzecim:

Jan Kienzi wystrzałem broni, wymierzonym w serce, odebrał sobie życie w piwnicy własnej gospody; *Jan Schneider* rzucił się pod koła lokomotywy;

w roku czwartym:

Jan Motten powiesił się w domu, w którym pracował; *Wendel Baum* poderznął sobie gardło w Nowym Jorku;

w roku piątym:

W. H. Maby strzałem z rewolweru rozbił sobie czaszkę; *E. F. Schmidt* zastrzelił się bronią myśliwską we własnym hotelu w Birmingham.

Okropna lista, która wszakże, o ile się zdaje, nie pozostanie bez dalszego ciągu. Rozgłos, jakim się dziś „cieszy” za oceanem klub morderczy z Bridgeport, miasto odstraszać, jedna mu kandydatów.

Świeżo sekretarz klubu odebrał dwie prośby o przyjęcie z Caen.

Zaraza dotknęła więc i Europę. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż istnieje projekt skasowania czwartego i piątego departamentu ministerjum sprawiedliwości, a natomiast przywrócenia trzeciego, w którym skoncentrowałyby się sprawy o sprzedaży, zastawianiu i wydzierżawianiu dóbr, znajdujących się pod zarządem opiekunów, o majoratach, o towarach skonfiskowanych, sprawy sądowe kolegjum katolickiego i konsystorjum ewangelicko-luterańskiego i t. d.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż w wyższych sferach rządowych postanowiono w ciągu jesieni przystąpić do przejrzenia i zreformowania przepisów, dotyczących stopni naukowych w ogólności.

= *Graždanin* donosi, iż ministerja: finansów i komunikacyj utworzyły wspólnie komisję, która opracowała nowe przepisy o przewożeniu soli kolejami.

= Według informacyj *Graždanina*, departament ekonomji państwowej zwrócił się do p. ministra z propozycją obmyślenia kombinacji, któraby umożliwiła obniżenie cła od herbaty bez znacznego zmniejszenia dochodów państwa.

= Ministerjum spraw wewnętrznych za pomocą okólnika wyjaśniło organom podwładnym, że na mocy orzeczenia senatu z r. 1887-go ci izraelici, którzy mają prawo do nieograniczonego wybierania miejsca zamieszkania, mogą również wszędzie zajmować się handlem i przemysłem.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu swem uchwaliła, ażeby od d. 13-go sierpnia r. b. dzieci, których pochodzenie ma pozostać w tajemnicy (podrzutki) przyjmowane były do domu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus nie inaczej, jak za uprzedniem wniesieniem od każdego dziecka opłaty 10 rs. Gdyby ktoś złożył kwotę wyższą, przewyżka przelewana będzie do kas oszczędności na rzecz dziecka, w razie zaś jego śmierci, przechodzi na własność zakładu.

= Od pewnego czasu policja rzeczna na Wiśle pozyskała prawidłową organizację. Wszyscy strażnicy otrzymali umundurowanie czarne z zielonemi wypustkami, na czapkach zaś noszą blachy z numerem i napisem oznaczającym urząd, uzbrojenie zaś stanowi rewolwer u pasa. Policjanci znajdują się stale na posterunkach wzdłuż Wisły z łódkami dwuwiosłowemi i żaglem. Zwłaszcza na przystani statków parowych i na wybrzeżach pod miastem czuwają oni ciągle, przy odejściu zaś statku każdego mają polecony dozór nad prawidłową czynnością prowadzącego statek i załogi. Policja rzeczna, strzegąca przepisów o żegludze na Wiśle i pilnująca całości urządzeń regulacyjnych, jako to: tam, faszyn, wałów itp., nie ma nic wspólnego z policją rzeczną, czynną pod Warszawą na Rybakach i na Solcu, a zależną od warszawskiego oberpolicmajstra, która załatwia formalności paszportowe na przejeżdżających statkach i tratwach.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej, niezależnie od wyznaczonego poprzednio funduszu na budowę dwóch domów familijnych dla rodzin służby na stacji Praga, wyznaczył dodatkowo 12,000 rs. na wzniesienie takiegoż domu przy ulicy Zakroczymskiej. Plany wszystkich trzech domów są już zatwierdzone, a roboty wkrótce się rozpoczną.

= Ponieważ w wielu miejscowościach podmiejskich, a głównie: w Mokotowie, Powązkach, na Czystem i Woli zły stan sanitarny jest wywołany w znacznej części niedbałem urządzeniem ustępów, przeto na tę okoliczność zwrócono baczną uwagę. Wszyscy właściciele posesyj otrzymali już polecenie urządzenia odpowiednich ustępów i przestrzegania prawidłowej wywózki nieczystości. Jeżeli w ciągu trzech tygodni specjalna komisja, która dopełni skrupulatnej rewizji, znajdzie w powyższym względzie zaniedbania, to właściciele posesyj za wykroczenia przeciw przepisom sanitarnym będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Wedle raportu władz gminnych powiatu warszawskiego, urodzaje w tym powiecie zapowiadają się nader zadawalająco. Trwająca od dni kilku pogoda pozwala ziemianom wznowić przerwaną z powodu słot kośbę siana, oraz rozpocząć w niektórych miejscowościach sprzęt żyta. Słomy mało, za to kłosy pełne i wydajne. Owadów szkodliwych roślinności niema.

= Ulica Krochmalna na przestrzeni od Gnojnej do Ciepłej, z powodu układania nowego bruku, została dla przejazdu zamknięta.

= W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: prezes sądu okręgowego rz. r. st. Czerniawski do Włocławka, szambelan ks. Radziwiłł do Mińska, marszałek szlachty gub. wołyńskiej r. st. Uwarow do Drezna, gubernator symbirski t. r. Terenin i profesor uniwersytetu rz. r. st. Ziernow do Moskwy, przyjechał zaś gubernator kielecki rz. r. st. Iwanieńko

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowie na jutro według nowej zmiany repertuarowej, spowodowanej niedyspozycją p. Grzywińskiego, jednoaktowy dramacik włoski „Rycerskość wieśniacza” (Cavalleria rusticana) Giovaniego Vergi, obrazek dramatyczny „Czyja wina” Henryka Sienkiewicza, oraz komedje „Łapka na myszy” i „Consilium facultatis”.

W „Czyjej winie” wystąpi p. Orso-Wieńczycka.

Rolę Bolbeckiego po Żółkowskim w „Consilium facultatis” Fredry odegra po raz pierwszy na naszej scenie p. Wojdałowicz.

* W teatrze Nowym jutro po raz trzydziesty z rzędu „Ptasznik z Tyrolu”.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Ptasznika z Tyrolu” (dwudziestem dziewiątem z rzędu) zajdą znowu nowe zmiany w obsadzie kilku ról główniejszych.

Ptasznika śpiewać ma p. Rapacki (syn), zastępując wyjeżdżającego na urlop p. Misiewicza.

Rolę Hugona po p. Rapackim objął p. Turczyński, tego zaś zastąpi p. Holtzman.

Świeżo zarządzona ta zmiana pozwoli „Ptasznikowi” długo jeszcze wobec niesłabnącego powodzenia, utrzymać się na afiszu teatru Nowego.

* Reżyserja dramatu, po wystawieniu „Teścia” Abrahamowicza i Ruszkowskiego, zamierza wprowadzić na repertuar teatru Letniego sensacyjną sztukę Montépin'a i Dornay'a „Roznosicielka chleba”.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 203, Nowym 335, w teatrzykach: Bellevue 305, Eldorado 130 Wodewilu 109.

= Dla kościoła.

Artysta rzeźbiarz, p. Hipolit Marczewski, wykończył modelację w glinie do odlewu gipsowego figurę Chrystusa ukrzyżowanego, $4\frac{1}{2}$ łokcia wysoką, tudzież figury: św. Jana, Matki Boskiej i dwóch aniołów.

Grupa owych figur będzie umieszczona w łuku ponad presbiterjum kościoła katedralnego we Włocławku, w którym od kilku miesięcy dokonywa się gruntowna restauracja.

= Z teatrzyków.

Z dniem dzisiejszym zatem repertuary teatrzyków zapowiadają nam cały szereg nowości.

Rozpoczyna teatr poznański w Wodewilu, gdzie ujrzymy dziś sztukę p. Dorowskiego „Wesołe życie”.

Świat rzemieślniczy i życie studentów posłużyły tym razem autorowi znanemu już względnie za tło. Treść rzeczy urozmaicą śpiewy, do których muzykę napisał p. Świerzyński.

Reżyserja najlepszym siłom powierzyła wykonanie sztuki, a mianowicie paniom: Królikowskiej, Majdrowiczowej i Wyrwiczównie, oraz pp. Królikowskiemu, Knapczyńskiemu, Przybyłowiczowi i innym.

Jutro Eldorado występuje ze „Szwagrami” Adolfa Dygasińskiego.

Przedstawienie to dzieła popularnego i rozgłośnego u nas autora, pierwszy raz wstępującego z pracą sceniczną, zapowiada się jako punkt kulminacyjny sezonu ogródkowego.

Zręczny w ilustracjach tego rodzaju p. Nowacki napisał do „Szwagrów” muzykę.

Sztuka Dygasińskiego powtórzona będzie w piątek na rzecz Towarzystwa dobroczynności.

W Belle-vue, które przez dziś i jutro daje „Piękną Helenę", odegrana zostanie we czwartek po raz pierwszy 5 aktowa komedja p. J. Popławskiego p. t. „Awanturnica".

Pierwsza to praca dla sceny p. Popławskiego, tem więcej tedy zaciekawia.

= Restauracja wiejska.

W jednej z miejscowości zarogatkowych powstaje restauracja, różniąca się od innych urządzeniem ściśle wiejskiem.

W traktjerni pokrytej słomą staną proste sprzęty, gościom zaś usługiwać będą parobcy i dziewczyny w wiejskiem ubraniu.

= Nowy przystanek.

Na kolei petersburskiej pierwszy przystanek za Warszawą jest Wołomin.

Otóż zarząd pomienionej kolei, uwzględniając potrzebę osób wyjeżdżających na letnie mieszkania do lasu na terytorjum wsi Ząbki, zgodził się, aby w Ząbkach był urządzony nowy przystanek, na którym wszystkie pociągi, idące w obie strony, mają się zatrzymywać.

Fundusz na urządzenie prowizorycznego budynku stacyjnego został już wyasygnowany i zapewne jeszcze w ciągu bieżącego lata przystanek będzie zaprowadzony.

W zimowym rozkładzie jazdy przystanek ma nie figurować.

= Tramwaje parowe.

Grono berlińskich przedsiębiorców zamierza urządzić w Łodzi komunikację tramwajową parową.

Ajent przedsiębiorców, inżenier H., przyjechał do Warszawy dla załatwienia wstępnych formalności.

Pan H. podczas dłuższego pobytu w Łodzi zbadał miejscowe warunki istnienia tramwajów, a jednocześnie sporządził plany projektowanej kolei.

= Ucieczka obłąkanego.

W dniu wczorajszym przejeżdżał przez Warszawę właściciel wsi Śledzień w W. Ks. Poznańskiem, p. Jastowski, w towarzystwie psychiatry, dr. Seidela.

Powodem podróży jest ucieczka brata pana J., 25-letniego młodzieńca, oddawna cierpiącego na manję prześladowczą.

Chory, wieziony do specjalnego szpitala berlińskiego, zdołał zeskamotować pugilares lekarza i zbiegł, jak przypuszczają, ku granicy Królestwa.

Po wyczerpaniu środków pogoni pp. J. i S. udali się z Warszawy w dalszą drogę, licząc, iż obłąkanego znajdą w Grodnie, Wilnie lub Odesie, gdzie mieszkają dalecy krewni chorego.

= Napad na cyklistów.

Onegdajszej niedzieli 20-tu cyklistów udało się na dalszą wycieczkę szosą ku Radzyminowi.

Tuż za Markami, we wsi Osinki, cykliści przystanęli przed karczmą dla chwilowego odpoczynku.

Kilkunastu robotników fabrycznych i mieszkańców wsi Marki, bez żadnego powodu zaczęło objawiać ku cyklistom nader nieprzyjazne usposobienie.

Słowne obelgi zniecierpliwiły warszawiaków, którzy zagrozili skargą.

Wówczas trzej awanturnicy wyrwawszy żerdzie z ogródka, rzucili się na spokojnych cyklistów.

Kilku z nich zostało pobitych, a jeden nawet zraniony w głowę.

Ponieważ awanturnicy nadchodzili w coraz większej liczbie, cykliści zmuszeni byli dosiąść żelaznych rumaków i opuścić co rychlej Osinki.

Grad kamieni puszczono za odjeżdżającymi.

Napadnięci, dowiedziawszy się później o nazwiskach napastujących, postanowili wystąpić na drogę sądową.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Sowiej pod № 3-im Franciszkowi Malinowskiemu skradziono różną garderobę wartości 100 rs.— Z mieszkania Feliksa Wal.ckiego przy ul. Ząbkowskiej pod № 1-ym skradziono biżuterję wartości 120 rs. — Ajentowi kolei wiedeńskiej, Karolowi Bielskiemu, zamieszkałemu przy ul. Marszałkowskiej pod № 149-ym, w kościele św. Krzyża skradziono zegarek złoty wartości 120 rs.—Zamieszkałemu przy ul. Freta pod № 17-ym Jakubowi M.ndelsonowi skradziono zegarek złoty z dewizką wartości 100 rs.—W domu pod № 22-im przy ul. Podwale Szymchie Sztrauchowi skradziono pugilares, w którym, oprócz gotówki 61 rs., znajdowały się różne dowody pieniężne.

= Z ulicy.

W pobliżu skweru na placu Trzech krzyży podniesiono w stanie bezprzytomnym jakąś kobietę.

Chorą odwieziono do szpitala i tam dowiedziano się, że to jest Anna Suroczyńska, zamieszkała pod № 45-ym przy ul. Elektoralnej.

= Nieostrożna jazda.

Powożący wozem № 2765, Franciszek Deszczyński, przejechał na ul. Świętojańskiej sześcioletniego Gajewskiego.

Malec uległ złamaniu prawej nogi i został odwieziony do rodziców pod № 10-ty.

Na rogu ul. Nowomiodowej i Krakowskiego-Przedmieścia Józef Rudnicki, powożący wozem № 1044, najechał na Annę Chruścicką, która złamała nogę.

Poszwankowaną odwieziono do domu pod № 17-ty na ul. Fabryczną.

= Krwawe zajście.

W sieni domu pod № 19-ym na Nalewkach dwie służące: Chana Bujmanówna i Ludwika Pankówna, wszczęły kłótnię, a następnie bójkę.

Bujmanówna, pochwyciwszy nóż kuchenny, pchnęła nim przeciwniczkę w prawą rękę.

Cios był tak silny, iż ręka została przebita.

Ranną, po udzieleniu pomocy, odwieziono do szpitala.

= Awanturnicza para.

Wczorajszego wieczora w szynku Mieczyńskiego za rogatkami jerozolimskiemi pokłócili się, a następnie pobili małżonkowie Karol i Michalina Sterkowscy.

Mieczyński, chcąc przeszkodzić bójce, wylał na bijącą się parę dzbanek wody.

Małżonkowie dalszej walki z sobą istotnie zaniechali, lecz wspólnie uderzyli na szynkarza, który został mocno obity, a nadto awanturnicza para przez stłuczenie butelek z trunkami spowodowała strat na sumę kilkudziesięciu rubli.

= Wściekłe psy.

Na ul. Jerozolimskiej pod № 7-ym ukazał się wściekły pies, który pokąsał cztery psy miejscowe.

Niebezpieczne zwierzę rzucało się na ludzi, lecz nikt szwanku nie doznał.

Natomiast pod nr. 24-ym przy ul. Stawki pies, podejrzany o wściekliznę, pokąsał 13-letniego Władysława Katza.

= W kąpieli.

Jak niewłaściwem jest używanie kąpieli w porze południowej na otwartem miejscu przy silnej operacji promieni słonecznych, dowodzi następujący wypadek.

Czternastoletni Witold Silczyński, uczeń szkoły prywatnej, kąpiąc się wczoraj w południe, nagle zachorował.

Kilka osób, znajdujących się obok niego, pośpieszyło z ratunkiem i Silczyńskiego bez zmysłów z wody wyniesiono.

Starszy brat zabrał mocno osłabionego do domu.

Wezwany lekarz stwierdził, iż nastąpiło porażenie słoneczne.

Niebezpieczeństwo zostało usunięte, lecz Silczyński dotąd jest chory.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod № 19-ym przy ul. Gęsiej, w mieszkaniu Nuty Gingolda, od przewróconej lampy naftowej wszczął się pożar.

Płomienie ogarnęły wszystkie sprzęty, pościel i garderobę.

Domownicy, nie mogąc sobie dać rady, wezwali straż i oddział nalewkowski ogień ugasił.

Straty w spalonych lub uszkodzonych ruchomościach wynoszą paręset rubli.

+ Echa prowincjonalne.

W Łodzi wybudowano w ostatnich czasach kilkanaście domów, a nadto przygotowano już plany na nowych 20.

Wskutek tego mieszkania przy bocznych ulicach już staniały, a co więcej w niektórych domach znaleźć można nawet lokale niezajęte.

Fakt to w tem mieście niebywały.

Sąd okręgowy piotrkowski uchylił upadłość Christopha, przedsiębiorcy budowlanego w ... od i.

Jak się okazało, pan Ch. sam zgłosił upadłość za namową pokątnego doradzcy, któremu za taką poradę zapłacił rs. 300.

W Przedborzu w gub. radomskiej, ma być wkrótce otwarta stacja telegraficzna.

Z Ciechanowskiego donoszą, że w okolicy tej daje się dotkliwie uczuwać plaga cyganów, którzy włócząc się od wsi do wsi, dopuszczają się licznych kradzieży.

Zauważono tam przy tej sposobności fakt ciekawy.

Oto cyganie, schwytani na kradzieży, zwalają zawsze całą winę na jednego ze swego grona, który przyznaje się nawet do takich kradzieży, jakich nigdy nie popełnił.

W ten to sposób nigdy nie dostaje się do więzienia cała banda.

W okolicy Ciechanowa teraz dopiero włościanie zaczynają objawiać ochotę do kupna folwarków przy pomocy banku włościańskiego.

Najpierw ulegnie parcelacji folwark Komonin p. Gorzechowskiego, mający 15 włók obszaru.

Za to oddawna już włościanie tamtejsi skupują drobniejsze działki, przylegające do ich gruntu, wskutek czego powstają nawet kilkuwłókowe gospodarstwa włościańskie.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, w kancelarji cechowej na Wązkim Dunaju pod № 514-ym, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia rzeźników.

— D. 23-go lipca, w broskiej komisji drogowej wojskowej w m. Bielsku, gubernji grodzieńskiej, odbędzie się licytacja na dostawę szabru do budowy szosy Kołbiel-Ostrów.

ZE ŚWIATA.

× **Prace artystyczne** rzeźbiarskie przy budowie gmachu nowego teatru w Krakowie powierzone zostały artystom-rzeźbiarzom: Tadeuszowi Błotnickiemu, Kazimierzowi Chodzińskiemu, Daunowi i Mieczysławowi Zawiejskiemu (z Florencji). Zapewnienia, iż prace te (wykonanie rzeźb figuralnych) powierzone będą wiedeńskim rzeźbiarzom, okazały się nietylko przedwczesnemi, lecz pozbawionemi podstaw. Jest także wszelka pewność, że prace artystyczne z zakresu malarstwa powierzone będą siłom miejscowym.

× **Echo katastrofy.** Korespondent nasz, inż. Sokal, pisze d. 15 go b. m. „Jadąc z Bazylei do Lozanny, obrałem drogę odmienną od głównego traktu Olten, Bern, Friburg, głównie dlatego, aby obejrzeć miejsce strasznego wypadku kolejowego. Obecnie wszystko tu spokojnie. Most kratowy wydobywany jest z fal górskiego potoku Birse, przez który w dalszym ciągu podróży naliczyłem jeszcze szereg mostów jednego i tego samego typu; są to mosty o szerokich bardzo kratach, na oko niezwykle lekko wykończonych; oprócz pasów poziomych głównych, górnego i dolnego, są tylko pasy ukośne, niema zaś pasów, czyli stojek pionowych wcale. Mosty obliczone były przed laty na tabor i lokomotywy typu drugorzędnego i możliwie lekkiego. Z upływem lat zmienił się charakter kolei, zaczęto używać maszyn coraz cięższych, a w dniu katastrofy, dla możliwie szybkiego dostarczenia śpiewaków, bez których „saengerfest" nie mógłby się odbyć, sprzężono dwie najcięższe lokomotywy, jakie posiadała stacja Bazyleja, w nadziei, że most i ten ciężar wytrzyma. Nie dość tych czynników, o jakich wspomniałem wyżej, samo położenie miejscowe mostu dla dużego pociągu, szybko pędzącego ku rzece, było wielce niedogodne. Most, co prawda, leży na linji krótkiej i prostej, posiada jednak łuk ostry od strony wjazdu i kontrałuk od stacji Moenchenstein, która leży tuż za miastem. Jeżeli zatem przed mostem wprawiono momentalnie w ruch hamulce powietrzne, siła odśrodkowa wagonów na łuku będących wywołać musiała szarpnięcie, które w połączeniu z innemi okolicznościami objaśnia przyczynę okropnego wypadku. Nie ulega wątpliwości, że wypadek pod Moenchensteinem poruszył bardzo świat kolejowy i postawił na porządku dziennym rewizję wszystkich mostów, począwszy od najmniejszych a skończywszy na najokazalszych. To też w całej Szwajcarji czynne są komisje, które na zasadzie obszernego programu uskuteczniają badania nad wytrzymałością materjałów do budowy mostów użytych, a próby obciążeń wskazują, czy strzałka wygięcia belki mostowej pozostaje w granicach dozwolonych lub wychodzi po za nie."

× **Oszalały malarz.** Malarz Giovanni Ximenes, autor kolosalnego obrazu, przedstawiającego „Ostatnie chwile Wiktora Emanuela", uległ nagle atakom furji. Długi czas żywił on nadzieję, iż wymieniony powyżej obraz nabędzie król Humbert, co gdy się nie ziściło, wpadł w melancholję, na którą od lat kilku już cierpiał. Aż oto temi dniami gwałtowną wyprawił scenę pod Kwirynałem, tak, iż na razie musiano go uwięzić, po sprawdzeniu wszakże napadu furji odesłano biedaka do zakładu obłąkanych.

× **Na dworze sułtana** zwyczaje europejskie z dniem każdym zyskują coraz więcej prawa obywatelstwa. Świeżo w czasie obchodu familijnego święta na dworze padyszacha, a mianowicie wesela siostrzenicy sułtana, obchodzonego uroczyście, udzielono wstępu jednemu z współpracowników pism tureckich, z zezwoleniem na opisanie uroczystości, czego, jak świat światem, nie bywało jeszcze. Bohaterem święta był Mehemed Ali, oficer, w armji niemieckiej kształcony, który odbył służbę w pułku dragonów pruskich w Metzu, a który dla wielkich zdolności wojskowych ulubieńcem jest sułtana. Abdul Hamid w czasie wspomnianej wyżej uroczystości mianował go podpułkownikiem, przywiązując go do własnej osoby, jako adjutanta, i oddając mu rękę siostrzenicy swojej, Selimy Mutharik, oczywiście w charakterze pierwszej z żon. Młoda dziewczyna cieszyła się zawsze względami wuja, otrzymała też znaczny posag i weselisko w Yildiz Kiosku wspaniałe, które pismo *Tarik* przy pomocy dopuszczonego na dwór współpracownika ze szczegółami opisało.

× **Kobiety na urzędzie.** W Chicago mianowano świeżo pięć kobiet na urzędzie inspektorek sanitarnych fabrycznych z pensją 1,000 dolarów rocznie. Obowiązane one są co tydzień naocznie sprawdzać położenie kobiet i dzieci, pracujących w fabrykach, i odpowiednie zarządzenia sanitarne wprowadzać; pod tym względem władzę posiadają nieograniczoną. Po krótkim czasie urzędowania inspektorki w pierwszym zaraz złożonym raporcie stwierdzają, iż anormalne stosunki, jakie tu i tam napotkały, nie z winy właścicieli fabryk istnieją, lecz źródło mają w nieopatrzności i bezmyślności samych robotnic.

Prace lekarzy i przyrodników.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Kraków 18-go lipca.

Obecna wystawa przyrodniczo-lekarska jest już trzecią z rzędu, pierwsza bowiem odbyła się w r. 1869 ym, druga w r. 1881-ym.

Wystawa dzieli się na 8 grup oddzielnych, mianowicie: literatura przyrodnicza i lekarska z ostatnich lat 10-iu, mapy, rysunki i fotografje, mające związek z naukami lekarsko-przyrodniczemi; druga grupa obejmuje przedmioty, dotyczące wynalazków oraz ściśle naukowe wynalazki; trzecia: okazy przyrodnicze: botaniczne, zoologiczne, mineralogiczne, prepa-

raty anatomiczne i mikroskopowe; czwarta: przetwory chemiczne i farmaceutyczne, wody mineralne; piąta: pokarmy i napoje surowe i przerabiane, konserwy; szósta: narzędzia, przyrządy lekarskie i opatrunki, gimnastyka, przyrządy elektroterapeutyczne, optyczne, chemiczne, fizyczne itp.; siódma: szpitale i domy zdrowia i ósma: *miscelanea.*

Nowy zupełnie dział I-szy licznie został obesłany, mieści bowiem 217-tu wystawców, a liczba dzieł niewątpliwie sięga tysiąca. Daje nam więc dokładny obraz ruchu umysłowego na polu przyrodoznawstwa i medycyny za ostatnie lat dziesięć. Spotykamy tu, jako wystawców, zarówno oddzielnych autorów, jak i całe wydawnictwa; zwracają zaś na siebie uwagę wydawnictwa: *Kroniki lekarskiej*, *Gazety lekarskiej*, *Przeglądu lekarskiego*, prace z kliniki prof. Korczyńskiego, *Kosmosu*, Towarzystwa tatrzańskiego, *Pamiętnika fizjograficznego*, Akademji umiejętności, *Zdrowia* itp. Po za tem licznie są odwiedzane zbiory antropologiczne prof. Kopernickiego, album lekarskie Głowczewskiego, wydawnictwa Towarzystwa opieki zdrowia itp.

W drugim dziale, obok dawnych wynalazków, jak J. Baranowskiego maszyna do liczenia itp., jak Colberga planimetr, Dienheima plany mostów, Sterna, Staffla, prof. Cybulskiego fotohaematometr i fotomanometr i in., zwracają uwagę zbiory bakterjologiczne wraz z przyrządami dra Kowalewskiego z Wiednia, zbiory dra Bujwida, przyrządy matematyczne dra Rehmana i Zaremby, wreszcie przyrząd do wyjaławiania mleka drów L. Nenckiego i J. Zawadzkiego wraz z planami zakładu.

Dział ten nie jest reprezentowany zbyt licznie, cały mógł się pomieścić w jednej zaledwie sali, nie umieszczono w nim jednak wielu przedmiotów, które w porę nie przyszły.

Niewiele obszerniejszą jest III-cia grupa, obejmująca okazy botaniczne, zoologiczne, mineralogiczne, preparaty anatomiczne, mikroskopja, skamieliny i górnictwo. W dziale tym główny udział wzięła Galicja, z innych stron okazów napłynęło niewiele, z tem wszystkiem jednak znajdujemy tu znaczną liczbę przedmiotów. Przedewszystkiem w grupie tej wymienić musimy zbiór minerałów komisji fizjograficznej Akademji umiejętności oraz zbiór ichtjologiczny Muzeum techniczno-przemysłowego w Krakowie i kompletny zbiór okazów oleju ziemnego, wystawiony przez toż Muzeum; pięknie się przedstawiają zbiory anatomiczne prof. Teichmana, konserwowane za pomocą jego metody oraz preparaty drów Marsa i prof. Kadyi, wreszcie zbiór prof. Dybowskiego.

W wycieczce naszej idziemy do grupy IV-ej, gdzie farmacja podała dłonie balneotechnice, aby wskazać nam, ile w ostatnich czasach sumienna praca i wytrwałość mogły zdziałać na polu ulepszeń. Znajdujemy tu liczny zastęp wystawców-aptekarzy.

Wśród zieleni jodeł widzimy okazy zakładów kąpielowych: Rymanowa, Lubienia, Iwonicza, Krynicy, Morszyna, Wysowy, Szczawnicy i t. p., gdzie znajdujemy ługi, wody mineralne, borowinę itp. Szkoda, iż nie znajdujemy tu cen na każdym z przetworów, co zwiedzającym pozwalałoby na porównanie z cenami obcych zakładów kąpielowych. Leżałoby to w interesie zakładów zdrojowych, a jednak zaniechano tego łatwego i koniecznego środka rozpowszechnienia.

Dość już jednak wędrówki po dziale przetworów farmaceutycznych, bo oto przed nami otwierają się podwoje innej sali, zkąd dochodzi woń najrozmaitszych konserw, oraz miodów starych. Zaraz na wstępie wita nas p. Kasprowicz z Gniezna, częstując karpatówką, którą zakąsić należy hygienicznym piernikiem Czyńskiego, obok zaprasza p. Dobrzyńska, proponując trochę mleka, owocowa spółka galicyjska i t. d.

Uwalniamy się jednak w końcu od zaprosin uprzejmych wystawców, aby przejść do przyrządów lekarskich.

W dziale tym spotykamy fizyczne i lekarskie przyrządy p. Freunda z Krakowa, narzędzia p. Biasona z Krakowa, Balukiewicza i Wodniakowskiego z Warszawy, Kasprowicza z Poznania, przyrządy fotograficzne i inne firmy Lux. Dział ten zajmuje jedno z poważniejszych miejsc na wystawie, tembardziej, że włączono tu wyborne plany urządzeń dezynfekcyjnych dla Warszawy inż. K. Kleibera, plany hal targowych pp. Szylera i Jabłońskiego, projekt zaopatrzenia m. Lwowa w wodę p. Tuszyńskiego, oraz modele szafek do trucizn, automatycznie wskazujące żądaną truciznę za naciśnięciem klawisza p. Zahradzika z Jezierny.

*

W rzędzie posiedzeń sekcyjnych prym trzyma sekcja medycyny wewnętrznej, gdzie zgłoszono kilkadziesiąt odczytów.

Prof. Baranowski zagaił pierwsze posiedzenie, na którem dr. Pruszyński miał wykład o obecnym stanie chorób żołądka pod względem rozpoznawczym i leczniczym, następnie katedrę objął dr. Józef Zawadzki, podając przeciwko wymiotom nerwowym nową metodę postępowania, mianowicie spray z wody sodowej na żołądek. Wywołało to szeroką dyskusję, podobnie jak i następny odczyt dra Reichmana o kamieniach żółciowych; odczyt drów Buzdygana i Gluzińskiego „o czynnościach żołądka przy błednicy" był powitany z wielkiem uznaniem.

Następne posiedzenie w tym dziale odbyło się d. 18-go b. m. Z referatem wystąpił dr. Dunin, mówiąc o zakażeniach mieszanych, tj. o istniejących współcześnie kilku chorobach zakaźnych; w dniu tym przedstawili również swe prace drzy: Zieliński, Bujwid, Gluziński, Arnstein, Puławski i Sokołowski. Dyskusja ożywiona trwała długo, poruszając najżywotniejsze kwestje.

*

Sekcja chirurgiczna również nie mniej była ożywiona. W jędrnym wykładzie zawarł dr. Obaliński wszystko, co nam jest wiadome o guzach w jamie brzusznej, chirurgja nerek znalazła swego przedstawiciela w drze Dembowskim, a dr. Podgórski zaciekawił wszystkich wykładem o resekcji jelit. Operacja ta, do niedawna prawie śmiertelna, dziś daje dobre zupełnie wyniki i w chorobach kiszek, jak: mizererze, przepuklinach itp. Zachęca też prelegent lekarzy, aby jaknajwcześniej udawali się z pomocą chirurgiczną, która w wielu razach ratuje życie choremu.

*

W sekcji ginekologicznej, dyskusja dotykała wielu spraw żywotnych z chorób kobiecych i akuszerji.

*

Sekcja okulistyczna kilka miała wykładów, które zaciekawiły wszystkich. Przedewszystkiem wykład d. Ziemińskiego, „o antiseptyce w oftalmologji", w którym autor kwestję tę na właściwym postawił stanowisku, wywołała dyskusję ożywioną. Autor zaleca postępowanie przeciwgnilne wszędzie, a w tym celu czystość jaknajwiększą zarówno w pokojach, jak i w środkach leczniczych.

*

Dość ożywiona była sekcja farmaceutyczna, myśl p. Beldowskiego hodowania maku i wyrobu makowca wywołała szeroką dyskusję, mówca bowiem dowodził, iż u nas hodowanie tej rośliny zupełnie jest możliwem, a wyrób opjum może z czasem stanowić poważne źródło dochodowe.

Następnego dnia p. Kłosowski podał gorąco przyjęty projekt utworzenia podręcznika do dochodzeń leków, a uchwała ma być zakomunikowana towarzystwom farmaceutycznym.

*

Sekcja medycyny teoretycznej obrała za przewodniczącego prof. Brodowskiego, na sekretarza p. Zawistowskiego i rozpoczęła swe czynności od przemówienia dra Maresza z Pragi, który rzecz miał „o podrażnieniu nerwów elektrycznością", najbardziej jednak był ożywiony odczyt dra Chodounskiego treści chemiczno-fizjologicznej i dra Obszuta „o pochodzeniu istoty chromatycznej ciałek ropnych", gdzie autor nową myśl rzuca, że nasze czerwone ciałka krwi są komórkami, których jądro zlało się z protoplazmą. Śmiała ta teorja znalazła oponentów w osobach drów Browicza, Mayzla i in.

Rozprawa dra Pruszyńskiego „o ptomainach" wywołała szeroką dyskusję, poruszając wiele kwestyj na czasie. Dr. *Z.*

≃ W Mińsku gub. dnia 16 lipca r. b., w miejscowym b. katedralnym kościele przez miejscowego proboszcza pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Władysławem **Wilskim**, warszawianinem, a panną Kazimierą **Janowską**, córką ś. p. Karola i żyjącej Joanny z Graffów małżonków Janowskich, obywateli m. Mińska. 2556

— Na kościół na Pradze: J. O. rs. 1.
— Na nędzę wyjątkową: R. L. kop. 30.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Marja Ramm,**

po długiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zgasła w kwiecie wieku dnia 12-go lipca w Ober-Weidlingau. Matka, ojczym, brat i siostra, pozostali w głębokim smutku, proszą krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w piątek, to jest dnia 24-go lipca, w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** przed południem. 2—2573

† **Ś. p. LUDWIKA POLAWKA,**

panna, przeżywszy lat 20, po długich i ciężkich i cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w d. 18-ym lipca. Pozostałe kuzynki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych w dniu 21-ym lipca, tj. we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2563

† We środę, dnia 22 lipca, jako w dzień imienin ś. p. Magdaleny z Kwapińskich 1-go ślubu **Galińskiej**, 2-go ślubu **Piekrzewicz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —2561—

---

† Jutro, to jest dnia 22-go lipca r. b., o godzinie **10-ej** rano, jako w dzień imienin

ś. p. Magdaleny z Kotarskich Maternickiej,

w górnym kościele św. Krzyża, odbędzie się msza żałobna, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i życzliwych. —2544—

---

† We środę, jako w dniu imienin

ś. p. Magdaleny z Deliszów Maurin,

odbędzie się wotywa za jej duszę w kościele po-paulińskim, o godz. **10-ej** zrana, na którą dzieci i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —2558—

† **Za duszę ś. p.**

Augusty z Downarowiczów Woyczyńskiej,

zmarłej dnia 18-go lipca 1891 r. w Szczuczynie, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, we czwartek, dnia 23-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana. —2564

† W drugą bolesną rocznicę, za duszę

ś. p. Wincentego Krassowskiego,

odprawioną zostanie msza święta dnia 23 lipca, o godz. **10-ej** zrana, w kościele po franciszkańskim przy ul. Zakroczymskiej, na którą pozostała rodzina zaprasza kolegów i przyjaciół. 2567

NADESŁANE.

Dystylarnia parowa w Wiskitkach przy Żyrardowie, Romana Oppenheima, nagrodzoną została za wyroby swoje ***Medalem złotym*** na tegorocznej wystawie hygienicznej w Brukselli.

Z Petersburga.

Dień pisze:

„Organ zagraniczny dyplomacji russkiej, *Nord* brukselski, przemówił nareszcie językiem bardziej stanowczym, a mianowicie otwarcie popiera projekt zawarcia przymierza obronnego Rosji z Francją. Chwila obecna sprzyja rzeczywiście wykonaniu podobnej kombinacji dyplomatycznej. Dopóki jeszcze można było liczyć na zwrot w polityce włoskiej, dyplomacja russka nie potrzebowała się śpieszyć, a i francuzi postępowali nader rozsądnie, zachowując pozycją wyczekującą. Teraz jednak, kiedy Włochy związały się umową aż do roku 1896-go, kiedy Anglja toczy układy nietylko z Włochami, o czem mówiono oddawna, lecz i z Austrją—byłoby wielce nierozważnem trzymać się dalej polityki „wolnych rąk". Polityka ta miała znaczenie do czasu i przyniosła już pożądane owoce, lecz obecnie stała się anachronizmem. Formalne przymierze z Francją niezbędne jest chociażby dlatego, aby zrobić wrażenie na mocarstwach drugorzędnych, które w przeciwnym razie mogą być łatwo wciągnięte w sferę wpływu trójprzymierza. Znaną jest rzeczą, iż dyplomacja niemiecka nie zasypia sprawy, lecz stara się werbować w szeregi ligi środkowo-europejskiej nietylko Belgję, Szwecję z Norwegją, Rumunję, Bułgarję, Holandję, Hiszpanję, Grecję, a nawet Danję. Oczywiście wiele z powyższych usiłowań zgóry skazane są na niepowodzenie, w polityce jednak przykład jest zaraźliwy. Istniejące już trwałe przymierze polityczne zyskuje kredyt, podobnie jak firma bankierska, a wtedy wokoło niego grupują się z łatwością coraz to nowe siły. Przykład takiego ugrupowania widzieliśmy podczas wojny krymskiej, kiedy do przymierza angielsko-francuzkiego przystąpiła Sardynja i o mało co nie przyłączyła się Austrja z Prusami. Jeżeli Rosja i Francja zechcą nadal pozostać izolowanemi i po dawnemu zadawalniać się będą wyrażeniem uczuć platonicznych, łatwo zdarzyć się może, iż mocarstwa ligi uzbroją przeciw nim większą część państw drugorzędnych, podczas gdy inne, sympatyzujące z Rosją i Francją, widząc w tych ostatnich niechęć do zawierania jakichkolwiek związków, pozostaną w najlepszym razie neutralnemi."

W gazecie *Now. wr.* czytamy:

„Znany w Rosji publicysta angielski, Stead, umieścił w *Pal Mall Gazette* artykuł, wychwalający politykę handlową Niemiec. Do czego doprowadzi ostatecznie liga mocarstw środkowo-europejskich? — zapytuje p. Stead i odpowiada bez wahania: do związku celnego, do którego przyłączą się: Szwajcarja, Serbja, Rumunja, Holandja, Belgja i Danja. W ten sposób utworzone zostaną Stany Zjednoczone Europy środkowej. Ile dziesiątków lat upłynie do czasu utworzenia podobnych stanów? — na to p. Stead nie znajduje odpowiedzi, w każdym jednak razie powiada, iż głównym rezultatem podobnego związku będzie powszechne rozbrojenie i zjednoczenie „siły kierującej" w rękach władzy centralnej stanów. Cel ten, zdaniem publicysty angielskiego, jest już dziś częściowo osiągnięty. Wreszcie do Stanów Zje-

dnoczonych Europy mogłyby przyłączyć się z jednej strony Anglja, z drugiej Rosja w charakterze „fortów zewnętrznych". A Francja? Francja musi pozostać izolowaną, albowiem „cała przyszłość pokoju europejskiego — powiada p. Stead — polega na tem, aby utrzymać izolowane położenie Francji."

„Temi słowy — pisze dalej *Now. wr.* — wydaje publicysta londyński główny cel związków handlowych. Cel ten jest oczywiście polityczny; anglik nie życzy sobie zerwania ani z Rosją, ani z Francją, chce jednak, ażeby ani Rosja, ani Francja nie przeszkadzały Anglji i Niemcom w rozporządzaniu się według woli na lądzie i na morzu we wszystkich pięciu częściach świata. Dlatego to p. Stead przyłącza Rosję do Stanów Zjednoczonych Europy w formie „fortu zewnętrznego", a jednocześnie izoluje Francję do czasu, w którym należycie ugruntuje swą władzę w Afryce, zwłaszcza w Egipcie; później nietrudno będzie izolować z kolei Rosję, a przeznaczyć znów Francji rolę „fortu zewnętrznego". Proste to wszystko, lecz w założeniu swem pod wielu względami nader niemoralne. Mowa jest tylko o pokoju, lecz o takim, podczas którego jedne mocarstwa, zapewniwszy sobie jakoby przygniatającą wszystko siłę, mogłyby rozwijać się swobodnie i wewnątrz i na szerokiej powierzchni kuli ziemskiej, wtedy gdy drugie musiałyby oddać się zupełnej bezczynności i wyrzec się wszelkich ideałów pokojowych. Pokojowe porozumienie się Rosji i Francji jest niezbędną przeciwwagą ligi i dopóki ono istnieje, „przygniatająca wszystko siła", na szczęście, rozrastać się szybko nie będzie w stanie."

Z powodu projektowanej organizacji izb kompensacyjnych, *Birż. wied.* podają następującą notatkę, wyjaśniającą ich znaczenie:

„Jeżeli przypuścimy, że obrót dzienny np. w Petersburgu równa się 5-ciu milj. rubli, które muszą leżeć nieprodukcyjnie w portfelach w oczekiwaniu wypłat, to z chwilą powstania *clearing house'u* gotowizna będzie mogła spokojnie spoczywać w kasach i przynosić dalej właścicielom procenty. Oprócz tego osoby, potrzebujące taniego kredytu, będą mogły otrzymać go taniej wobec obfitości swobodnych kapitałów. Takie jest znaczenie izb kompensacyjnych. Ułatwiają one wypłaty wzajemne i obrachunki, a jednocześnie zmniejszają ilość unieruchomionych nadprodukcyjnie kapitałów."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go lipca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu zwiedził w d. 18-ym lipca uniwersytet tomski, w którym przepędził półtorej godziny. W uniwersytecie zgromadzone były wszystkie zakłady naukowe. Powitanie było uroczyste. Przed odjazdem do Tobolska, Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu uszczęśliwił kuratora Florińskiego swoim portretem fotograficznym z własnoręcznym napisem.

Petersburg 21-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Ogłoszone zostały warunki wybudowania przez towarzystwo kolei kursko-kijowskiej linji kursko-woroneżskiej i ułożenia drugiej linji szyn od Kurska do Kijowa.

Petersburg 21-go lipca. (*Tel. Aj. półn.*) — Minister finansów upoważnił zarząd banku handlowego petersbursko-azowskiego do otwarcia oddziału banku w Moskwie.

PRACE LEKARZY I PRZYRODNIKOW.

Kraków 21-go lipca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Drugiemu posiedzeniu przewodniczył dr. Merunowicz, odczyt wygłosił Mahrburg. Uchwalono rezolucję, dopuszczającą kobiety na kursy filozoficzne. Zbiory wynalazków na wniosek S. Dicksteina darowano miastu Krakowowi. Dziękowali za przyjęcie Maresz i Dickstein. Zakończył zjazd prof. Rydygier. Odznaczenia lub medale otrzymali pomiędzy innymi: dr. Bujwid, „Bibljoteka matematyczno-fizyczna", *Gazeta lekarska*, *Zdrowie*, warszawskie laboratorjum chemiczne, Edmund Chrzanowski, Jan Dębowski, Urbanowski, firma „Leliwa", Adamczewski, Balukiewicz, Heryng, Schiller, Jabłoński, księgarnia tanich wydawnictw, *Medycyna*, *Wszechświat*, *Kronika lekarska*, Treutler, Lilpop, Jastrzębowski, Pik, Marconi, firma Konrad, Wojciechowski. Jedyny medal złoty otrzymał Adrjan Baraniecki.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rozdano wogóle 19 wielkich i 73 małych złotych medali na wystawie. Wielki złoty medal otrzymał Józef Brant, mały złoty medal rzeźbiarz, Rygier. (Inne nazwiska podaliśmy już w depeszy, zamieszczonej w dzisiejszem porannem wydaniu *Kurjera; przyp. red.*)

KOMISJA KOLONIZACYJNA.

Berlin 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Komisja kolonizacyjna nabyła do d. 31-go grudnia 1890 go r. 82 większych majątków. Z tych rozparcelowano dotąd 42, a 33 obsadzono kolonistami. W 22 majątkach założono szkoły niemieckie.

CARMEN SYLVA.

Wenecja 21-go lipca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Bawiąca tutaj od soboty królowa Elżbieta rumuńska rozpoczęła kurację kąpielową na Lido z powodu dotkliwego cierpienia nogi. Uderzyło to wszystkich, że w otoczeniu królowej bawi panna Helena Vakaresku (której romans z następcą tronu rumuńskiego wywołał poważne nieporozumienia na dworze królewskim w Bukareszcie; *przyp. red.*).

DON PEDRO.

Paryż 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Don Pedro dotknięty jest gangreną, bawi on w Vichy.

MOBILIZACJA KOLEI.

Paryż 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Według *France*, minister wojny przyjąć miał projekt, zarządzający w razie potrzeby mobilizację całego personelu służbowego kolei francuzkich. W tym razie służba kolejowa podlegałaby ustawom wojskowym.

UPAŃSTWOWIENIE TELEFONÓW.

Wiedeń 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Rząd ma niebawem przejąć telefony na własność państwa w całej Austrji.

BURZA MORSKA.

Londyn 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Z brzegów chilijskich telegrafują, że orkan zatopił sześć okrętów, napełnionych ludźmi.

Grac 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Hr. Hartenau wrócił zupełnie do zdrowia. Kuracja w Karlsbadzie stanowczo zaniechana.

Paryż 21-go lipca (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — W izbie deputowanych zażądać mają w jesieni znacznego podniesienia budżetu marynarki wojennej.

Berlin 21-go lipca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 219 40 (wczoraj 221.75)
Ruble na dostawę 219 50 (wczoraj 221.50)

GIEŁDA.

Warszawa d. 21-go lipca.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 45.37½, 45.35, 45.32½, 45.30 i 45.27½,, przy kursie zasadniczym 45.32½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.20 i 45.15. **Londyn** krótki bez pokupu. **Paryż** krótki brano po 36.60 i 36.50. Za **Wiedeń** krótki osiągano po 78.50 i 78.45.

Wartość walut nienotowanych urzędownie: Londyn krótki 9.19.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Żądano za listy likwidacyjne po 98.50 i 97.50, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 98.25 za kilka tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000 i 500, oraz 97.40 za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. **Wschodnie pożyczki** w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II em. i po 103 III em. Zabrano kilka pożyczek premjowych z roku 1864-go po 240.25 i 240, oraz kilka premjówek z roku 1866-go po 228.25. Ulokowano kilkanaście tysięcy biletów Banku państwa II em. po 103. Wewnętrzną pożyczkę 4% z r. 1887-go I em. ceniono po 97.75, a kupiono kilkanaście tysięcy po 97.65, 97.62½ i 97.60.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Nieurzędowo żądano za Berlin krótki 45.45, za Londyn krótki 9.19, za Paryż krótki 36.65 i za Wiedeń krótki 78.65.

W. O.

Okowita. Wiadro rs. 9.01⁸. Garniec 2.93⁵. Dowozów brak zupełnie. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 11.—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Od N. N. — List odebrałem spóźniony, więc proszę o drugi dla W. W. Oferta do *Kurjera warszawskiego.* 2559

— O. P.—Błagam o odpis na powtórnie wysłaną odpowiedź—jak wiadomo. 2565

— 22/7.—Żyj szczęśliwa—choć nie dla mnie. Zapomnij—jeśli możesz—o złamanem mem życiu, zabitem sercu i zdeptanych przysięgach.

Zawsze ten sam.

2551 24/10.

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, oraz Ubezpieczeń Dochodów i Kapitałów. 1252R

Po przyjęciu od Rządowej Instytucji wszystkich ubezpieczeń tejże, na życiu ludzkich opartych i w zastosowaniu się do art. 40 urządzenia szczegółowego o tychże ubezpieczeniach przez b. Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w dniu 2 (14) Września 1854 r. wydanego, ma honor wezwać osoby posiadające ubezpieczenia ze świadectwami w poniżej zamieszczonym wykazie wyrażonemi, które dopuściły się zaległości w opłacie składek należnych, po dzień 1 (13) Czerwca 1891 r., aby z wniesieniem takowych zaległości, zgłosiły się do niżej podpisanej Jeneralnej Ajentury St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń, w przeciwnym bowiem razie, jeżeli należności te nie będą uiszczone przed 1 (13) Stycznia 1892 r., zobowiązania Towarzystwa względem zalegających na mocy wyżej przytoczonego urządzenia szczegółowego, w zupełności ustaną. Nadto Towarzystwo oznajmia, że osoby, które dopuściły się wykazanych zaległości, winne są przy uiszczaniu takowych wnieść w myśl art. 40 urządzenia szczegółowego, dopłatę za opóźnienie, oraz kop. 75 za koszta niniejszego ogłoszenia.

Wykaz Ubezpieczeń,

od których zaległość w opłacie składek do d. 1 (13) Czerwca 1891 r., dopuszczoną została.

Numer świadectwa ubezpieczenia.	Wysokość summy ubezpieczonej. Rubli	Zaległość wynosi. Rs.	kop.	Numer świadectwa ubezpieczenia.	Wysokość summy ubezpieczonej. Rubli	Zaległość wynosi. Rs.	kop.	Numer świadectwa ubezpieczenia.	Wysokość summy ubezpieczonej. Rubli	Zaległość wynosi. Rs.	kop.
5	3000	95	64	195	1000	6	30	366	1000	6	92
464	3000	98	09	598	4500	61	02	707	1500	44	—
721	3000	41	80	719	1200	48	24	—	—	—	—
675	6000	268	14	651	7500	66	42	—	—	—	—

Jeneralna Ajentura w Królestwie Polskiem, Warszawa, Zielony Plac № 13.

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki, niemki z doskonałą krawieczyzną do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6, parter. 2091r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, przeniesione Szkolna 8, rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 20546

Dnia 20 lipca r. b. między godz. 12-tą a 6-tą rozpoczął się zapis dzieci w zakładzie froeblowskim Janiny Motylińskiej. 21152

Dla francuzki za parę godzin konwersacji pokój z usługą. Aleja Jerozolimska 78, mieszkania 32. 21109

Francuzki świeżo przybyłe, z krawieczyzną do umieszczenia. Załęski. Mazowiecka № 16. 20897

Francuzka wykształcona, akcent paryzki, poszukuje lekcyj w Warszawie, lub na letni wyjazd. Krucza 24, m. 23. 20872

Lekcje francuzkiego lub muzyki 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, mieszkania 64, 1-sze piętro. 20913

Młody człowiek życzy pobierać u siebie lekcje języka angielskiego, dwa razy tygodniowo po godzinie. Warunki proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod „Englishman." 21103

Nauczycielka russka, z patentem z wyższych kursów pedagogicznych w Petersburgu, poszukuje lekcyj. Chłodna 11, mieszkania № 7. 2072r

Niemka z patentem, znająca swój język gruntownie, także russki, udziela niemieckiego; może być za pokój. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Lekcje." 21160

Osoba mogąca udzielać kroju Głodzińskiego raczy się zgłosić. Leszczyńska 9, mieszkania 31. 21120

Potrzebna jest nauczycielka na 4-klasową pensję na prowincję. Specjalność: francuzki z russkim, konwersacja i muzyka. Oferty: Graniczna 11, m. 4. 2094r

Student uniwersytetu, filolog, sumienny, doświadczony siedmioletnią praktyką korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, może przyjąć kondycję na wyjazd. Mokotowska 58, mieszkania 5. 2097r

Student uniwersytetu, filolog, sumienny i doświadczony siedmioletnią praktyką korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, może przyjąć kondycję na wyjazd. Nowy-Świat 12, m. 12. 2096r

Student udziela lekcyj. Gruntownie matematyka, francuski, niemiecki. Śliska 11. Adres uprasza zostawić u stróża. 21046

Udziela lekcyj gry fortepianowej, oraz przysposabia do inst. muzycznego nauczycielka posiadająca patent. Nowy-Świat 44, mieszkania 20. 20987

Doniesienia osobiste.

List dla Walerji Beliny na poczcie.—M. H. 21129

Urzędnik trzydziestoletni, brunet, pragnąłby ożenić się z panną przystojną, mającą chociaż mały kapitalik. Oferty: Marszałkowska 73, m. 8. 21012

Wiochnie w O. wysłano. 21135

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

B. starszy rewizor gorzelany, w sile wieku, dobrze obeznany z przepisami akcyznemi, prowadzeniem książek i rachunkowością, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia w większej dystylarni, hurtowym składzie trunków lub fabryce tabacznej. Ulica Solna 14, mieszkania № 5. 21101

Energiczny, pracowity, młody człowiek, ukończywszy szkoły za granicą, odbył praktykę handlową, a następnie pracował w paru interesach handlowych, obecnie szuka jakiegokolwiek zajęcia. Kotkowski, Sienna № 17, mieszk. 2. 21191

Francuzka wykształcona, z długoletniem świadectwem, poszukuje miejsca albo demi-place natychmiast. Oferty L. N. przyjmuje Kurjer. 21159

Gospodyni poszukuje zajęcia u osoby pojedynczej. Oferty dla Gospodyni W. przyjmuje kantor Kurjera. 21184

Gospodyni w młodym wieku, znająca kuchnię, pranie i prasowanie, poszukuje miejsca na wieś za gospodynię, z dobrem świadectwem. Oferty „U." przyjmuje Kurjer Warsz. 21107

Izraelita znający języki polski, niemiecki, russki, poszukuje posady praktykanta handlowego. Łaskawe oferty dla „Zaofiarowanie" przyjmuje Kurjer. 21095

Młody subjekt poszukuje posady w handlu kolonjalnym. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego dla „Korzennika 8." 20953

Młodzieniec szesnastoletni, z wykształceniem realnem, rysunkami, poszukuje odpowiedniego zajęcia w zawodzie handlowym (księgarni) etc. Proszę o adres do kantoru Kurjera Warsz. sub signum X. 5. 21128

Poszukuje zajęcia z niemieckim osoba za życie, mieszkanie. Wiadomość: Świętokrzyzka 6, magazyn bielizny Józefina. 21145

Rodowita angielka życzy zajęcia. godzina 30 kop. Plac Zamkowy 107. 21142

Uczeń z dwuletnią praktyką poszukuje miejsca w handlu win. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „W. O." 21016

b) Zaofiarowane.

Chłopiec lat 14—15 potrzebny na praktykę do optyka F. Pika, Niecała 2. 20225

Gospodyni potrzebna na wieś. Hotel Lipski № 22. 21176

Izraelitka inteligentna, w średnim wieku, z chlubnemi świadectwami, potrzebna do dwóch chłopczyków, 2-u i 5-letniego oraz do zajmowania się troskliwie gospodarstwem. Wiadomość: ul. Pańska 26, w bramie na 3-em piętrze, od 2-ej do 6-ej po poł. 21029

Kipra pomocnik potrzebny do hurtowego składu win w Warszawie; język niemiecki pożądany, z prowincji mają pierwszeństwo.—Oferty pod lit. № 275 do kantoru Kurjera Warsz. 20928

Lekarz potrzebny do miasta (stacja kolei), posada dobra. Bliższa wiadomość: Rybaki № 14, mieszk. 11. 21177

Potrzebni chłopcy od lat 15 do posyłek, z kaucją rs. 3. Seweryńów 14, m. 47. 21174

Potrzebny ekonom na wieś ze świadectwami, starszy, tylko w środę. Złota 24, mieszkania 53. 21167

Potrzebne zdolne prasowaczki zaraz. Zimna № 7. 21100

Poszukuje się osoby niezbyt młodej do towarzystwa na demi-place. Wymagany język francuski, muzyka, za obiady, rs. 4 miesięcznie. Nowy-Świat 54, m. 12, zastać można od 2 do 4-ej. 21113

Potrzebna osoba młoda, piśmienna, do interesu handlowego. Wynagrodzenie dobre.—Oferty do Kurjera dla „Konrada." 21164

Potrzebne są panny do bielizny do dziurek i do nauki. Ul. Wspólna № 13, mieszkania № 15. 21114

Panna zupełnie zdolna, umiejąca dopasowywać staniki, potrzebna. Nowy-Świat № 41, pracownia Malinowskiej. 21133

Potrzebna zaraz bona niemka lub francuzka na wyjazd do jednego chłopczyka, skromnych wymagań, umiejąca trochę szyć. Wiadomość: Szpitalna № 4, m. 7. 21154

Potrzebne są staniczarki i upinaczki do Magazynu Wiedeńskiego. Niecała 3. 21146

Potrzebny jest uczeń do zakładu grawerskiego, Miodowa 1. 21143

Potrzebna panna do gości, znająca rachunki. Mleczarnia, Krakowskie-Przedmieście № 60. 21149

Panny do staników i spódnic zaraz. Zielna 15. 21139

Potrzebna zaraz podręczna do krawieczyzny. Elektoralna № 28, m. 36. 21183

Potrzebna osoba młoda, z kaucją, do sprzedaży pieczywa, zarazem żeby miała fundusz na założenie dystrybucji w tymże sklepie. Koszykowa № 23. 21193

Potrzebne maszynistki do bielizny. Leszno 47, m. 5. 21141

Potrzebny subjekt do składu wódek z kaucją rs. 300, kawaler. Wiadomość: Stare-Miasto № 28, m. 10. 21191

Potrzebna panna zdolna do krawieczyzny. Nowolipki 16, m. 8. 2082r

Potrzebni są chłopcy do terminu do kołodzieja oraz czeladnik kołodziejski. Ul. Wronia № 50. 20773

Potrzebna dobra kucharka na wyjazd. Wiadomość: Nowy-Świat 62 domu, 23 mieszkania, od godz. 5 do 7-ej po poł. 21099

Potrzebne są panny podręczne i do nauki.—Wiadomość: Czysta 8, magazyn W-ej Sierzputowskiej. 20920

Potrzeba panny do prasowania drobiazgów. Chmielna № 48. 20817

Panny uzdolnione, podręczne i uczennice potrzebne do kwiatów. Ulica Długa 35, Degórska. 2055r

Uczeń wprost ze szkół potrzebny do apteki Zacharjasiewicza, Częstochowa. Bliżej na miejscu. 21061

Za mieszkanie 12-rublowe poszukuje się rządcy, człowieka energicznego, z kaucją 350 rs. Wiadomość: Świętojerska 28, mieszkania 3. 21043

Zaraz potrzebny jest uczeń do kantoru ekspedycyjno komisowego. Graniczna 10. 21140

Zdolne osoby do dziecinnych garniturków potrzebne. Bielańska № 21, m. 7. 21097

Kupno i sprzedaż.

Adres: Krucza 40, tapicer. Garniturki rozmaite garnitur, otomana, poduszka. Przyjmuję obstalunki, przerabiania. Ceny przystępne. 21055

Adres. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli, garnitury czarne, orzechowe, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, otomany, umywalnie i inne. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, prawa oficyna, Koperski. 20014

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

Chomont angielski do sprzedania. Długa № 25, skład węgli. 21172

Do sprzedania tokarnia z blandszajbą, prasa, sznyty i sztanca za połowę ceny. Wiadomość: ulica Podwale 25, w sklepie blacharskim. 21031

Do sprzedania bicykl niklowany, 46 cali angielskich. Wiadomość: Daniłowiczowska 6, m. 22. 21144

Dachówki starej, płaskiej, sprzedam kilkaset. Prosta 51. 21153

Do sprzedania otomana dobrze zrobiona, włosem wysłana, tanio. Leszno 18, m. 60, w drugiem podwórzu. 21168

Do sprzedania rozmaite sprzęty kuchenne, stół duży do pracowni i znaki nowe. Krucza 18, m. 1. 2090r

Do sprzedania ponysch (szaraban) wykwintnie wykończony, nowy, dwa faetony, lando i kareta trzyosobowa, mało używane. Erywańska 9, róg Zielonego Placu. 21104

Do sprzedania prasa (jednoramienna). — Steinke, Tłomackie № 6. 21173

Fortepiany, pianina mało używane tanio sprzedaję. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Grauke. 21182

Fortepian używany zagraniczny oraz pianino do sprzedania. Nowy-Świat № 31, Nowicki. 21181

Fortepian Kralla i Seidlera o 7-iu oktawach, w zupełnie dobrym stanie, za 240 rs. Freta 47, m. 14. 21186

Fortepian o 7-iu oktawach sprzedam za rs. 110. Żelazna 69, m. 17. 21116

Fortepian prawie nowy z powodu wyjazdu sprzedaję, rs. 275. Mokotowska 59, stróż wskaże. 20509

Firanki odpasowane i na łokcie w wielkim wyborze, po cenach fabrycznych, poleca Kiltynowicz, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1639r

Kanapa, 8 fotelików wyściełanych dobrej roboty, za rs. 50 do sprzedania. Żórawia № 3, mieszk. 18. 21136

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1989r

Kasy ogniotrwałe o 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125. Sikorski. 18163

Koń wierzchowy do sprzedania, 6 lat. Piękna № 10, szwajcar wskaże. 19973

Klacz półkrwi, 4-letnia, pod wierzch, do sprzedania za 180 rs. Koszyki, przy filtrach, obóz Wołyńskiego pułku. Wiadomość u kapitana Martsona. 20852

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze Stanisława Baumgart (syna), ulica Chłodna 40. 19541

Klacz rasowa wierzchowa, lat 7, kasztanowata, do sprzedania. Wolska 17. 21189

Lekki, elegancki powozik, używany, tanio do sprzedania. Twarda 50, wprost Śliskiej, u lakiernika. 21190

Lustra na raty sprzedaje najtaniej miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 21179

Łóżko żelazne z materacem sprężynowym oraz dwa łóżka jesionowe tanio są do sprzedania. Krucza 38, mieszk. 6. 21126

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 103, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 21005

Meble machoniowe, kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł urzędowej roboty, używane, 120 rs. Świętojerska № 5, mieszk. № 17. 20952

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, gabinetowe, szafy, łóżka, umywalnie, urządzenia jadalni dębowe, bibljoteki, otomany, szafki lustrzane i inne. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 20537

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslong, firanki.— Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela domu. 20725

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 21023

Meble za bezcen! Urządzenie do sypialni, jadalni oraz salonu, garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, otomany, szeslongi. Przyjmuję obstalunki tapicerskie i stolarskie. Marszałkowska 104, m. 25. 21185

Nowa bordo suknia z jedwabnemi rękawami za 12 rs., broszka srebrna, stanik trykotowy, tanio. Zastać 10—12-ej, Hoża 10 mieszkania 17. 21169

Okulary, binokle, lornetki, termometry, irrygatory, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbki ochronne, paski rupturowe „najtaniej" w magazynie optycznym Drehera, Szpitalna 6. 1418r

Pianina nowe i używane do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 21131

Pianino zagraniczne do sprzedania. Krause, Orla 6. 20880

Sprzedaję tanio portmonetki, portcygary, portfele etc. oraz przyjmuję wszelkie zamówienia i reparacje takowych. K. Czerewski, Elektoralna № 13. 21178

Szlafroczek elegancki, letni nowy, kilka sukien do sprzedania. Złota 16, mieszkania 5. 21170

Tanio otomany, szeslongi i sofki. Żórawia № 26, m. 7. 20531

Wyprzedaż reszty biżuterji po cenie niżej kosztu. Przyjmuję wszelkie obstalunki, reparacje najtaniej, jakoteż złocenie, srebrzenie, zamieniam stare złoto, srebro na nowe. A. Oraczewski, Nowy-Świat 36, w podwórzu, lewa oficyna, trzecia sień, parter. 2092r

Wyprzedaż różnych mebli tanio z powodu zmiany mieszkania. Ulica Bednarska 19, stolarz. 20526

Z braku miejsca bardzo tanio garnitur mebli używanych, w dobrym stanie. Koszykowa 36, m. 10. 21106

100 krzeseł ogrodowych, stoły, kredens, bufet do sprzedania. Wiadomość w lasku na Czystem. 21132

Interesa handl. i mająt.

Apteki z obrotem od 5 do 8 tysięcy poszukuję w dzierżawę lub kupna mniejszej. Wiadomość: Nowo-Aleksandrja (Puławy) pod lit. A. Ł. 21111

Budynek fabryczny i mieszkalny, położony za rogatką moskiewską $5\frac{1}{2}$ wiorst, przy szosie, na dwóch morgach gruntu oraz posesja 12.000 łokci □, położona przy rogu ulic Żytniej i Karolkowej, z urządzonym ogrodem owocowym i budynkiem mieszkalnym, jest do sprzedania. Wiadomość w sklepie, ulica Solna 14. 20884

Do odstąpienia mleczarnia. Wiadomość: Nowogrodzka 14, mieszk. 4. 21192

Domek za 1,650 rs. z ogrodem frontowym owocowo-warzywnym, między dwoma targami jarmarcznemi, w mieście powiatowem, niedaleko od Warszawy, szosą, do sprzedania.— Wiadomość: Nowolipki № 32, mieszk. 20, od 7 do 9 wieczór. 21098

Do sprzedania interes, przynoszący miesięcznie rs. 70 czystego dochodu, za rs. 700, 5 koni, 3 wozy, 2 krowy, trzoda, drób, mieszkanie z meblami; albo proszę o pożyczkę, interes da rs. 140 miesięcznie. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Michała." 21156

Dom murowany dwupiętrowy z ogrodem, Towarowa № 20/1038F. do sprzedania lub zamiany z małą dopłatą. Towarzystwa 7,000. Sosnowa 1—11. 21180

Fachowiec zdolny i energiczny poszukuje natychmiast wspólnika lub wspólniczki z kapitałem od 4,500 do 6,000. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Pewna gwarancja." 21138

Fabryka kwiatów, od lat ośmiu dobrze prosperująca, z wyrobioną klijentelą, z powodu słabości i wyjazdu na kurację do odstąpienia z towarem lub bez. Kapitał potrzebny 500 do 700 rs. Reflektanci zechcą zostawiać swe adresy w kantorze Kurjera dla F. K. 21115

Garkuchnia do sprzedania w dobrym punkcie z powodu prowadzenia dwóch interesów. Browarna № 28. 21110

Kupię dom w szacunku do 30,000 rs. lub też place. Oferty składać w kantorze Kurjera pod adresem „Nabywcy." 21105

Krowiarnia, 4 krowy, do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Ul. Pańska № 29. 21162

Kolonja 2 mile od Warszawy, przy szosie, z domem mieszkalnym, kompletnemi budynkami i zasiewami, dwie bryczki na resorach i szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość: Leszno 69, m. 13. 20993

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Mokotowska 12. 20850

Magle do sprzedania za przystępną cenę.— Dzika № 30. 21035

Magle do sprzedania. Wiadomość: Marjańska 11. 21130

Magle w dobrym stanie są do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Chłodna № 12. 21137

Na fabrykę, warsztaty, etc. do sprzedania lub wydzierżawienia posesja na Szmulowiźnie z odpowiedniemi zabudowaniami. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 8, u właściciela domu. 21150

Pacht do wydzierżawienia w Baczkach, stacja Łochów. Wiadomość: Krucza 48, mieszkania 15. 21117

Pożyczka rs. 600—1.000 potrzebna na rok na powiększenie zakładu gastronomicznego. Osoba pożyczająca otrzyma zamiast procentu mieszkanie i życie przez cały rok przy zakładzie. Oferty bez pośrednictwa pod adresem „Zakład gastronomiczny" do Kurjera. 20916

Potrzebna jest zaraz suma 1,700 rs. na hypotekę nieruchomości w Warszawie, na 1-szy numer, bez Towarzystwa. Pośrednicy wyłączeni. Wiadomość: Ogrodowa № 60, mieszkania 34. 21188

Potrzebny wspólnik kupiec lub technik do korzystnego interesu. Kapitał 6,000.—Oferty pod „6,000" przyjmuje Kurjer. 20676

Rubli 4,500 potrzeba na pierwszy numer hypoteki, bez Towarzystwa. Oferty: Kurjer B. M. 21155

Rubli 25,000 całkowicie lub może być podzielone na dwie sumy, jest do wypożyczenia na domy po Towarzystwie. Adresa domów, na które ma być wzięta pożyczka, proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. C. D. 20392

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Twarda № 49. 2075r

Skład materjałów aptecznych do sprzedania na korzystnych warunkach. Wiadomość: Rymarska 14, m. 4. 21022

Sklep w najlepszym punkcie miasta, na każdy proceder, do odstąpienia w każdym czasie. Senatorska 10, mieszk. 14. 2085r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania zaraz z powodu zmiany interesu. Książęca № 6. 20924

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 60 z powodu wyjązdu. Leopoldyna № 7. 21122

Sklepik spożywczy do odstąpienia, przy fabryce. Ul. Nowolipki № 52. 21166

Trzy tysiące rubli posiadam, szukam solidnego interesu. Oferty: Kurjer „Solidny interes." 21161

W pobliżu stacji Otwock, ponad Świdrem, place pod budowę letnich mieszkań tanio do sprzedania. Wiadomość: st. Otwock, u zawiadowcy. 20975

Zaraz do sprzedania sklep. Ulica Elektoralna № 31. 21027

Z powodu zmiany interesu, sprzedam sklep dobrze procentujący, potrzebny kapitał rs. 1,000 fachowość zbyteczna. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2046r

10% **pośrednikowi** za sprzedanie interesu w szacunku rs. 1,000. Poste-restante Ciechanów M. H. 21197

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska № 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

Chmielna № 10,—10 pokoi umeblowanych, w każdym czasie do wynajęcia za 110 rubli miesięcznie, stróż wskaże. Bliższa wiadomość: administracja dóbr Radziejówice, poczta Ruda Guzowska. 2093r

Dziennie—miesięcznie pokój lub dwa, zaraz, tanio. Złota 16, m. 5, drugi dom od Marszałkowskiej. 21171

Jest mieszkanie wspólne dla kobiety posiadającej muzykę. Żórawia 25, m. 18; tamże przyjmują się suknie do roboty od rs. 3. 21119

Lokal elegancki z 6-u dużych pokoi, przedpokoju, dwóch kuchen, pasażu, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami z dużemi wystawowemi oknami z dwóch ulic w blizkości teatru, komorne tanie, zdatny na skład, biuro, restaurację, cukiernię, do odstąpienia. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 2, m. 10. 2095r

Letnie mieszkanie do wynajęcia, blizko Warszawy, przy lesie, oddzielny pokój. Zielna 9, mieszkania 4. 21124

Potrzebne zaraz letnie mieszkanie z dwóch pokoi, dla rodziny, w leśnej suchej miejscowości, z całodziennem utrzymaniem lub obiadami, blizko Warszawy. Miodowa № 10, w handlu win. 21102

Pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem do najęcia. Sienna 18, m. 3. 21151

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 21175

Pokój do wynajęcia, wejście oddzielne. Nowolipie 4, m. 5, 1-e piętro. 2039

Pół okna dla wystawy na stroje damskie zaraz jest do wynajęcia. Wiadomość: Leszno № 26, sklep gorsetów „Heleny." 20923

Piwnica sucha, wielka, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u właściciela, ul. Gęsia № 91. 21025

Sklep duży przy placu Bankowym, (róg Żabiej) pod № 472, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość u rządcy pałacu. 20375

Sklep obszerny z wystawą i pakamerem, oraz po 2, 3 pokoje z wszelkiemi wygodami od każdego czasu do wynajęcia, cena bardzo przystępna. Wiadomość: Chłodna № 8. 20960

W każdym czasie jest mieszkanie do wynajęcia, umeblowane, na parterze № 19 Włodzimierska, mieszkania № 10, salon z balkonem i pokój duży sypialny. 21158

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia przy ul. Erywańskiej pod № 6 od 1-go października r. b. lokal składający się z 6-iu pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami i łazienką, na drugiem piętrze. Wiadomość u stróża. 21052

Z powodu wyjazdu, każdego czasu do wynajęcia mieszkanie, składające się z 5-u pokojów, przedpokoju, kuchni, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem; zlew, wodociąg i inne udogodnienia. Ogrodowa № 11, wiadomość u stróża. 20883

Z powodu wyjazdu 3 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami. Nowy-Świat 66. 21147

Zaraz sklep z oknem wystawowem. Nowy-Świat 66. 21148

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. Chmielna 12. 21163

1 lub 2 pokoje kawalerskie, zaraz, frontowe, piętro 2-ie. Żórawia 43. 21062

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, facjata do wynajęcia. Chmielna 13. 21127

3 duże pokoje, pasaż, balkon, przedpokój, kuchnia z wodą, klozet, 1-sze piętro, oficyna, rocznie 350 rs. Żórawia 43. 21063

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 20470

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie bez meldunku, radzi w zakresie swej specjalności, słabość umieszczenie dziecka od 15 rs. Złota 16, m. 4. 21125

Akuszerka A. M. przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Elektoralna № 20. 21118

Bagna bezużyteczne, gdy kto zechce zamienić na łąki i stawy do rybnej chodowli; przyczem nakładowy kapitał najdalej w 5-u latach się zwraca z procentami. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń: Senatorska № 26, pod „Bagna." 2057r

Chromovitraux Paryzkie naśladują doskonale szyby różnokolorowe dawniejsze: przyłożenie do szkła natychmiastowe i łatwe, kilkoletnia trwałość wypróbowana, długość do woli, szerokość jednakowa (19 cali $\frac{1}{2}$), ceny za metr długości (1 łokieć 18 cali) od 60 kop. Magazyn Francuzki, Berga 8. 19906

Drzewo budulcowe porządkowe najtaniej zabezpiecza od gnicia, pękania, grzyba, wilgoci, zwyczajny olej karbolowo-smołowy. Mierosławski, Elektoralna 5. 2078r

„Exsiccator."—Za skuteczność 5 nagród, herb państwa. Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. Królowska. 2024r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, przeróbki i poprawki, Marszałkowska róg Nowogrodzkiej № 33. — Chmurczyński. 20539

Kantor wynajmu ekwipaży z Nowego-Świata 32, został przeniesiony dnia 8 lipca na Chmielną № 12. 19119

Mamki wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem, w kantorze. Zgoda 6. 20409

Nagrody rs. 5. W przejeździe z Warszawy do Jabłonny szosą zgubioną została papierośnica srebrna z napisem russkim „Petersilge," a wewnątrz datą i napisem francuzkim. Łaskawy znalazca przez wzgląd na drogą pamiątkę zechce oddać na ulicę Niecałą № 8, mieszkania № 11. Pp. jubilerów uprasza się o łaskawe zwrócenie na powyższe uwagi. 21165

Piegi niszczy niezawodnie „Albarosa" z apteki F. Dziechcińskiego, Krak.-Przedm. № 59, wprost resursy obywatelskiej. 1644r

Pracownia ubiorów i haftów kościelnych Jadwigi Baronowej Reiskiej, przeniesiona na ulicę Oboźną № 4, (dom w ogrodzie). Tamże jest pomieszczenie na kilka uczennic. 20811

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 2014r

Pralnia nowo otworzona przyjmuje wszelką bieliznę, po cenach możliwie nizkich. Przyjmują się uczennice do nauki. Świętokrzyska № 38, między Szkolną a Jasną. 21121

„Tani magazyn." Wielka 52, dom własny. Sprzedaje letnie kapelusze damskie, o połowę taniej. 19854

Welocypedy angielskie najtaniej polecają J. Hilkner i S-ka, Krak.-Przedm. № 5, cenniki gratis i franco. 2006r

Zginął pies duży, żółty, wabi się Tresor, znalazca raczy zwrócić: Dzielna 64. Fabryka koronek. 21069

Zgubiono w niedzielę po południu w przejeździe z ulicy Długiej do Wawru okrywkę czarną koronkową. Znalazca zechce oddać takową na Daniłowiczowską 6, mieszkania 14, za nagrodą 2.50. 21157

Zgubioną złotą bransoletę można odebrać w fabryce cukrów i czekolady F. Anczewskiego—Niecała 4. 21134

Żółty duży pies z obrożą w piątek zaginął. Posiadacz zechce go odprowadzić na Grzybowską № 14. 21187

Ż) Dywany od kop. 75 poleca warszawska fabryka dywanów, Kotzebue 2. 2087r

Ż) Firanki, okno od rs. 1—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2087r

Ż) Kołdry i dery od rs. 2—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2087r

Ż) Portjery od rs. 4.50—komplet poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2087r

Ż) Rolety drelichowe od rs. 1.20—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2087r

3,000 Chustek, szali, plaidów bajecznie tanio—poleca Gustaw Arnold i S-ka, Kotzebue 2. 2087r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Іюля 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).